

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Lipca r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 21 lipca.

W *Najwyższym reskrypcie* Jego CESARSKIEJ MOŚCI wyrażono:

Dnia 6 kwietnia. Do Pana Radcy Taynego, Senatora, Soymonowa. Z powodu odbycia i z szybkością zaczętego rozrabiania piasków, złoto w sobie zawierających, na rozległych przestrzeniach odnóg gór uralskich, UZNAJĘ potrzebnem, iżby te nowe ślady bogactw Państwa w królestwie kopalnem, we wszystkich swych stosunkach, tak w miejscach, gdzie się już znalazły, jako i z dalszych zabranych wiadomości, rozpatrzone były przez osobną kommissyą na miejscu. Przesyłając do was tym końcem ułożoną i przeze MNIE aprobowaną Instrukcyą Czasowej Kommissyi Górniczey w Ekaterynburgu, NAZNACZAM was jey prezydentem, w ufnosci, iż podług dawniejszey służby waszey, podług doskonałej znajomości rzeczy górniczey, i gorliwości w powszechności o dobro Państwa, wy dopełnicie to poruczenie z pożądanym dla MNIE zupełnie skutkiem. Pragnąc, iżby Kommissya ta, niezwłocznie została otworzoną, POLECAM wam udać się do *Ekaterinburga*, jaktylko polecenia wam poruczone w Kazaniu przeszkadzać do tego nie będą, zrobiwszy jednakże rozporządzenia, iżby Kommissya w *Ekaterinburgu* niezwłocznie zająć się mogła, nawet przed waszem przybyciem, poprzedzającemi swemi czynnościami, co do wykonania włożonych na nią obowiązków.

Taż gazeta ogłosiła następującą Opinią Rady Państwa:

Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu rozważała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-petersburskich, w sprawie byłego archimandryty *Joasafa Lebedińskiego*, który oświadczył życzenie wejść podawnemu do służby cywilney.

Najświętszy Rządzący Synod, po rozpatrzeniu *naprzód* prośby byłego dycezyi ekaterynosławskiej w czarnomorskiej ekaterynolebiezkiej mikołajewskiej pustyni proboszcza, archimandryty *Joasafa*, o zdjęcie zeń świętego zakonnego stanu, i powrót do pierwszego stanu świeckiego; z przyczyny, że on dla cielesnego w grzech upadku, uznaje siebie niegodnym dłużey zostawać w duchownym stanie; *powtórę*, doniesienia zmarłego przenaywielebniejszego Michała, metropolity nowgorodzkiego, iż on pomienionego archimandrytę, do zaniechania przedsięwziętego postanowienia, względem zdjęcia z siebie świętego zakonnego stanu, napominał; ale ten w zamiarze swym został niezgięty: i *potrzebie* sprawy z kancelaryi Synodu, iż ten *Joasaf* wstąpił do zakonu w roku 1800, pochodzi ze stanu ślacheckiego i nazywał się pierwey Janem Lebedyńskim, zalecono przenaywielebniejszemu metropolicie kijowskiemu *Serafinowi* zdjąć z tego *Joasafa* stan i odesłać pod dawniejszym imieniem z Dykasteryi do Kijowskiego Rządu Gubernialnego na rozpatrzenie.

Na skutek czego, *Lebediński* przysłany był do kijowskiego Rządu gubernialnego, i w podaney do tego Rządu prośbie wyraził, iż on przed wstą-

pięciem do zakonu służył w tym rządzie i był przedstawiony do Rządzącego Senatu do nagrody rangi; ale ta, za wyściem jego ze służby cywilney, nie była mu udzielona. Otrzymawszy zaś zupełne uwolnienie ze stanu duchownego, i chcąc podawnemu zostawać w służbie cywilney, prosi objawić mu rangę, którą od Rządzącego Senatu został nagrodzony.

Rząd gubernialny, przekonawszy się dostatecznie, iż *Lebediński* rzeczywiście był w służbie w tym Rządzie, i podniesiony przez Rządzący Senat do rangi Rejestratora kollegialnego, która za oddaleniem się *Lebedińskiego* ze służby, objawioną mu nie była, i dla tego, nie smiejąc sam przez się objawić mu udzieloney rangi i wysłuchać na tę rangę przysięgi, przedstawił o tém do Rządzącego Senatu.

Rzecz ta, dla zaszley w 1szym Departamencie Senatu różności zdań, rozważaną była na Powszechnem Zebraniu Rządzącego Senatu, które, zgodnie ze zdaniem Ministra sprawiedliwości, większością głosów postanowiło: na prośbę byłego archimandryty *Lebedińskiego*, o objawienie mu rangi rejestratora kollegialnego odmówić, i zostawić go w tym stanie, w jakim był przed wstąpieniem do zakonu; na przyszłość zaś postanowić za prawidło, iżby takim, którzy składają stan zakonny, przeciwko uczynionym przez się ślubom, i przez władzę duchowną powracają się do władzy cywilney, kazać obierać stan do życia, jaki zechcą, nie powracając im ani dawniejszych rang i dystynkcyi, ani ich majątku.

Rada Państwa, znajdując postanowienie Rządzącego Senatu, względem odmówienia *Lebedińskiemu* rangi, zgodnem z prawidłami, przez opinią postanawia je utwierdzić, z tém atoli, iżby na przyszłość za prawidło postanowiono było: składającemu z siebie stan zakonny i powracającemu do pierwszego stanu cywilnego, nie powracać już tego, czego się on przy poświęceniu swem raz na zawsze w obliczu Kościoła wyrzekł, jako to: majątku, rang i znaków dystynkcyi, a pozwalając cieszyć się temi tylko prawami, które mu właściwe były z urodzenia.

Jeden zaś członek podał osobne w tej rzeczy zdanie, w tem się zawierające, iż jeśli kto na przyszłość uwolniony zostanie przez Zwierzchność duchowną, na własne żądanie, ze stanu zakonnego, taki ma znowu powrócić do tegoż stanu cywilnego i używać teyże świeckiej rangi, jaką miał przed wstąpieniem do zakonu: gdyż naruszona dana przez zeń w tém zdarzeniu duchowna obietnica, jest rzeczą dla świeckiej władzy zupełnie obcą. Również, jeśli, przed wstąpieniem do zakonu, majątku swego nikomu nie darował, nie sprzedał, albo, testamentem nie zapisał; ale przeszedł majątek do jego następców, i tym czasem od tych ostatnich nie przeszedł przez jakiegokolwiek tranzakta w inne ręce; więc i majątek ma być mu powrócony; samo z siebie wypada, że wszystkie w tym czasie, względem tego majątku poczynione prawne tranzakta, albo uczynione do nich prawne obowiązki, zostają w swej mocy.

Na teyże osnowie, podług opinii tego członka, ma się postępować i względem byłego archimandryty *Lebedińskiego*, któremu powrócić i rangę

te, do której on był podniesiony, przed wstąpieniem do zakonu.

Na tej Opinii napisano własną Jego Cesar-
skiej Mości ręką tak:

Ma być podług opinii większości głosów.

Carskie Siedlo dnia 10
kwietnia 1823 roku.

D. 5 lipca o godzinie 6tej wieczorem raczył przybyć do Białego Stoku, Głównodowodzący oddzielnym korpusem litewskim, Jego Cesarzowska Wysokość Cesarziewicz Wielki Xiążę KONSTANTY PAWŁOWICZ, a d. 6 o 3ciej z północy, w pożądanym stanie zdrowia udał się w dalszą drogę przez Grodno do Skidla.

Dnia 6 czerwca, w Woroneżu oddział towarzystwa biblijnego rossyjskiego i komitet opieki ubogich, odprawiły doroczne swe posiedzenia publiczne.

W okolicach Woroneża, od początku czerwca upały dochodziły 35 stopni.

Jego Królewska Wysokość, Głównie zarządzający drogami komunikacyi, Xiążę *Alexander Wirtemburski*, d. 23 czerwca przybył do Tweru, i wysiadł do Cesarzowskiego pałacu, gdzie przyjęty przez Gubernatora cywilnego z urzędnikami, także, Dowodzącego idącą dywizją ułanów Jenerała majora Xiążęcia *Lopuchina*, z officerami i urzędnikami wojskowymi, przez Jenerała wewnętrznej straży 6go okręgu *Piatkina* i komendanta półkownika *Trefurta*. Przed pałacem dla powitania Jego Królewskiej Wysokości była straż honorowa, złożona z kompanii miejscowego garnizonu. Po obiedzie Xiążę oglądał miasto. Nazajutrz zgromadzili się na pałac wszyscy urzędnicy wojskowi i cywilni, dla złożenia uszanowania Jego Królewskiej Wysokości. O godzinie 10tej wyjeżdżając z miasta w dalszą podróż do Moskwy, raczył Xiążę Jegomości oglądać tućsze zakłady, dom wychowania i szpital miejski, i był bardzo zadowolony ze znalezionej w nich porządku i ochodożstwa. Dnia 5 lipca, o godzinie 6 wieczorem, Jego Królewska Wysokość przybył z Moskwy do Jarosławia, i nazajutrz oglądał miasto, zakłady dobroczyne i fabryki, a d. 7 wyjechał do Rybnińska, z kąd tegoż dnia udał się traktem tychwińskim do Sankt Petersburga.

Utworzyła się i Naywyżey potwierdzoną została kompanija, której celem utrzymywać żeglugę statkami parowemi na morzu kaspijskiem, tudzież na Woldze i Kamie, na mocy przywileju, ustąpionego od oberbergmeystra *Berda*. Kompanija składa od 500 do 1000 akcyi, każda po 1000 r. Akcyonistami mogą być poddani rossyjscy i zagraniczni, wszelkiego stopnia istanu. Kapitał ma być nietykalnym przez lat 15; zyskiem corocznie dzielić się akcyoniści.

Duchowieństwo katolickie obu obrządków, w mieście Barze, odprawiło w miesiącu czerwcu, nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Xiążęcia *Adama Czartoryskiego*, Feldmarszałka wojsk Cesarza Jmci Austriackiego. P. *Kajetan Zakrzewski*, siedmiesiątletni starzec, dawniey porucznik wojsk polskich, niegdyś wychowawiec szkoły rycerskiej, której zmarły Xiążę był utworzycielem, Opiekunem i Zwierzchnikiem, miał mowę, pełną górnych wyrażen, któremi enoty i zasługi zmarłego natchnęły i podniosły ślachetność uczuć mowcy.

W dalszém ciągnięciu loteryi na cztery majątki nieruchome, leżące w gubernijach niżehorodzkiej, orłowskiej i tulskiej, inadto na sumę 1,322,000 rubli assygnacyami, wyszły numera następujące, z przypadającymi na nie wygranymi:

Dnia 15 lipca.

Ner 169 965 25.000 rubli,
Ner 91 202 . . . 50 rubli i 5.000 r premium.
Nra 96 989 i 148 840 . . . po 500 rubli.
Nra 11 973; 12 770; 35 459; 37 899; 47 179;
62 442; 66 651; 67 793; 69 672; 102 200; 108 892;
115 177; 125 765 i 128 499 po 200 rubli.
Nra 28 271; 65 947; 68 196; 76 593; 96 998;
102 515; 124 402; 132 275; 138 915; 149 179; 161 279
i 162 848 po 100 rubli.

Nra 2 598; 4 437; 12 752; 19 680; 21 127; 23 159;
25 225; 25 642; 26 671; 28 931; 35 912; 35 996; 37 689;
39 833; 41 855; 46 412; 46 458; 47 338; 48 293; 63 118;
68 393; 79 681; 80 858; 82 580; 83 934; 88 817; 96 689;
99 967; 102 043; 105 868; 106 967; 110 276; 117 612;
120 968; 121 438; 122 026; 122 694; 123 497; 124 585;
126 809; 131 014; 131 454; 131 898; 154 182; 156 903;
158 085; 159 158; 167 604; 169 246 i 169 992 po 75 r.

Nra 162 772; 138 930; 66 458; 60 518; 91 585;
162 774; 30 130; 143 275; 93 926; 147 482; 107 269;
56 185; 7 442; 42 170; 101 099; 131 527; 107 312;
48 216; 7 307; 8 342; 32 920; 147 693; 29 813; 8 890;
66 906; 52 952; 46 287; 146 184; 90 54; 28 547;
87 148; 9 891; 144 032; 14 512; 113 413; 5 864;
125 482; 105 017; 149 119; 75 492; 99 911; 24 046;
159 862; 64 106; 163 713; 55 418; 121 317; 66 139;
131 224; 154 146; 78 391; 135 839; 62 472; 12 317;
69 186; 130 414; 121 497; 53 531; 102 869; 47 086;
19 161; 58 358; 91 261; 66 068; 29 387; 55 9 9;
162 825; 133 293; 122 644; 45 218; 111 39; 113 424;
113 929; 102 796; 25 23; 47 589; 108 930; 61 709;
169 586; 129 507; 104 820; 56 277; 153 741; 22 747;
95 981; 88 15; 86 149; 112 283; 37 722; 2 293;
15 359; 91 441; 25 008; 154 369; 90 712; 92 623;
52 902; 151 767; 50 700; 132 231; 74 091; 8 699;
167 791; 167 762; 76 775; 43 773; 162 390; 93 686;
9 902; 94 724; 108 467; 149 673; 55 584; 47 351;
76 742; 90 171; 156 300; 169 477; 154 398; 92 034;
41 159; 88 693; 15 910; 12 676; 92 4 6; 8 700;
129 439; 1 438; 33 285; 39 155; 21 633; 66 846; 48 908;
48 786; 10 365; 76 28; 33 7 6; 35 236; 168 073;
120 220; 113 270; 10 003; 116 855; 23 666; 14 721;
81 721; 16 452; 29 100; 70 306; 24 335; 7 296; 155 337;
32 4 8; 119 371; 161 790; 117 269; 73 752; 95 801;
141 145; 79 715; 88 427; 25 315; 59 687; 92 995;
56 904; 99 753; 28 911; 61 872; 39 071 i 2 162 po 50 r.

Kurs petersburski d. 13 lipca: dukat hollenderski
nowy 11 r. 80 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop.
Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Nienustający dochód kommissyi umorzenia długów:
68 assygn. - po - - - 100 -
68 brzęcząca moneta - - - 98 -
58 takąż - - - - - 82 1/2 -
procentow

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Uroczystość Imienin Najjaśniejszey Cesarzowej, *Maryi Teodorowny*, Matki Najjaśniejszego Pana, tudzież N. Wielkiej Xiężny *Maryi Pawłowney*, Małżonki W. Xiążęcia dziedzicznego Sasko Weymarskiego, obchodzoną była wczora w stolicy Królestwa Polskiego z jak największą okazałością. Około godziny 8mej rano odbyło się nabożeństwo w obozie w obecności Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia KONSTANTEGO, oraz JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, wszystkich jenerałów i całego woyska. Następnie około godziny 11tej JW. Xiądz Biskup *Manugiewicz* odprawił uroczystą mszę w kościele Metropolitalnym s. *Jana*, na której, na czele Senatu i władz wszystkich rządowych, znajdował się JO. Xiążę Namiestnik Królewski, a lud licznie zebrany niosł najgorętsze modły do Przedwiecznego za jak najdłuższe życie tej ukochanej Monarchini, matki i opiekunki nieszczęśliwych. Z powodu uroczystości dnia tego JO. Xiążę Namiestnik Królewski dał świetny obiad, na którym stosownie do uroczystości toasty wznoszonymi były. Wieczorem dane było na teatrze narodowym widowisko bezpłatne dla ludu, a gdy się zmierzchno, miasto oświecono.

FRANCYA.

Paryż dnia 18 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Odebrano tu urzędową wiadomość, iż jenerał hiszpański *Morillo* na czele 3000 woyska połączył się z jenerałem naszym *Bourke*. Nie wiadomo, czyli szczupłą liczbę zapaleńców *Quiroga* przyjęto w *Korunnie* i *Ferrolu*, gdzie wysieść chciała. Tak więc jenerałowie hiszpańscy *Abisbal*, *Castan-*

nos, Palafox, Sarfield i Morillo przystąpili już do sprawy królewskiej.

Nie dawno zawinęło do Port Vendres 19 okrętów z różnemi potrzebami, przeznaczonych z Palamos i Rosas do brzegów Langwedocyi, i 10 okrętów płynących z Marsylii i Tulu do Rosas.

Dnia 14 b. m. w wigilią uroczystości ś. Henryka, Xiążę Bordeaux, Henryk, przyjmował w zamku St. Cloud powinszowania od rodziny królewskiej i pierwszych urzędników dworu. Nazajutrz zaś Xiężna Berry, matka, z Xiążęciem Bordeaux, synem, i Mademoiselle, córką, była na mszy ś., którą opat Xiążę Rohan, w obecności zgromadzonego wojska odprawił w zwierzyńcu zamkowym pod gołęb niebem. Żołnierze śpiewali *Domine saluum fac Regem*. Po mszy ś. miał szanowny praelat przemowę do wojska, którą zakończył temi słowy: Żołnierze! Niedosyć jest dla was bronić następcy tronu, powierzonego pieczy waszej; powinniście także zanosić modły do Boga, Króla Królów, o zachowanie drogiej dla życia jego. Mer miew-cowy w krótkiej przemowie, wystawił Xiążęciu Bordeaux przywiązanie i szanowanie wszystkich dobrych francuzów do dawnej i świetnej dynastyi Burbonów, oraz gorące życzenia Francyi, aby sława i cnoty tej dostojnej rodziny rozkrzewiały się w potomności, przez co ludy poznają, iż szczęście Francyi zależy jedynie na wierności Bogu i prawym Monarchom. Xiężna Berry, imieniem Xiążęcia Bordeaux, odpowiedziała Merowi w grzecznych wyrazach. O godzinie 4tej zastawiono stoły dla 450 żołnierzy osady; oficerowie zaś jedli w zamku; a oficerowie straży przybocznej i sztabowi u stołu młodego Xiążęcia Bordeaux.

Z powodu rozruchów przy moście Guillotiere w Lugdunie, skazano 3 oskarżonych ludzi na trzymiesięczne więzienie.

Tutejszy dziennik *Gwiazda*, umieścił raport generała Eroles, o działaniach jego przeciwko Minie do d. 9 czerwca. Wyraża w nim: „Przed godziną 9tą zrana stanąłem w Besalu. Szliśmy z takim pośpiechem i z taką przezornością, iż nieprzyjacieli nie wiedział o poruszeniach naszych, lecz niespodziewanym wypadkiem uciekł w nocy żołnierz z 8 półku, przybył rano do Miny i wyjawil mu wszystkie nasze rozporządzenia.“

Król portugalski położy zapewne koniec nie-szczęśliwym rozterkom i wojnie domowej, którą stany między Portugalią i Brezylją wzniciły. Wysłał dwóch komisarzy do syna swego w Rio Janeiro, z wezwaniem, aby natychmiast kazał zaniechać kraków nieprzyjacielskich i krwi rozlewu. Podobne listy posłano do Bahia i Rio de la Plata.

Złotliwi ludzie rachują wydatku na wojnę hiszpańską 40 milionów co miesiąc. Prawdziwie zaś, wojsko francuzkie wraz z wojskiem wiary kosztuje tylko 13 milionów miesięcznie.

Z zbieranych składek ma być wystawiony pomnik zmarłemu Królowi, Stanisławowi Leszczyńskiemu, Xiążęciu Lotaryngii.

Xiążę Hohenlohe zdaleka nawet leczy modlitwami swemi chorych, którzy się do niego udają. W Brioude, w departamencie Ligery, 17-letnia panienka chorowała na wrzód w żołądku. Matka jej straciła nadzieję w pomocy ludzkiej, i napisała do Xięcia Hohenlohe, bawiącego w Niemczech. Dnia 20 czerwca odebrała odpowiedź, iż Xiążę wspólnie z Michałem Martin d. 21 czerwca o godzinie 9 zrana 9 razy modlitwy mszalne za chorą odprawi. Rodzina chorey kazała tego dnia i o teyże samej godzinie odprawić 9 mszy w miejscu zamieszkania swego. A gdy matka słuchała ich ze wszystkimi domownikami, i tylko jedna służąca została przy chorej, chora wstała i chodziła. Służąca mniemając, iż dostała gorączki, nie chciała jej ubrać; lecz chora sama się ubrała. Matka nawet nie chciała temu wierzyć, a powróciwszy zastała córkę zupełnie zdrową.

Drukują się tu teraz następujące gazety: *Monitora* blisko 4000 exemplarzy, *Dziennika Rozprawy* 11,000, *Dziennika Paryżskiego* 8,000, *Kuryera francuzkiego* 5,000, *Codziennika* 3,500, *Biała Chorągiew* 3,000, *Dziennika handlowego* 4,000, *Ga-*

zety Francyi 2,200, *Gazety Konstytucjoniste* blisko 18,000, *Sternika i Gwiazdy*, blisko 4,000 exemplarzy. Wszystkie te pisma wychodzą codziennie.

Dnia 21. Według postanowienia królewskiego z d. 16 b. m., dotychczasowy 2gi korpus odwodowy, zostający pod dowództwem marszałka Margrabiego Lauriston, ma się nazywać, 5tym korpu-sem wojska pirenejskiego.

Listy pisane z Mataro pod d. 12 b. m. donoszą, iż korweta francuzka *la Victorieuse* zdobyła d. 9 b. m. około Minorki statek konstytucyjny hiszpański i na nim 64 rojalistów hiszpańskich, których wiozł z Kartageny do Mahon. Straż tych rojalistów, złożoną z 8 ludzi, oddano galiocie *la Jacinthe*, dla zaprowadzenia do Tulu, a oswobodzonych rojalistów posłano do Barona Eroles do Mataro. Tegoż dnia wspomniona korweta zabrała statek szwedzki, na którym byli ludzie z kapra hiszpańskiego. Statek angielski donosił kontradmirałowi Roturs przed Barcelloną, iż okręty wojenne, które wysłał na krążenie przed Ceuta i Algeiras, stanęły na przeznaczonym miejscu.

Według listów z Kadyzu pod d. 8 b. m. utworzono tam dwie kompanie gwardyi królewskiej.

Z Port Vendres sprowadzono 5,000 bomb do Mataro. Artyllerya ciężka w Perpignan jest w pogotowiu do wyjścia. Jenerał porucznik Saint-Priest wyjechał z Perpignan dla objęcia dowództwa w korpusie Hrabiego Molitor.

Tutejsze dzienniki liberalne donoszą, iż Mina jest zdrowszy; ministeryalne zaś wątpią o jego życiu. W Perpignan rozeszła się pogłoska, potrzebująca potwierdzenia, iż umarł.

W rękodzielni tutejszej braci Dupont pękł wczora kocioł maszyny parowej, od czego 12 ludzi zostało skańczonymi.

Bajonna dnia 7 lipca.

(z teyże gazety.)

Korpus ochotników pod sprawą Empecinado znajduje się w okolicy Salamanki i wybiera kontrbucye w miejscach, które się przeciwko konstytucyi oświadczyły. Małe oddziały konstytucjonistów pokazały się w różnych miejscach prowincyi Mancha; gierylasowie zabrali 500 wołów, które prowadzono z Aranjuez do Sevilli.

Zdaje się, iż posłaniec rozejmowy, wyprawiony d. 5 b. m. do twierdzy San Sebastian, donosił dowódcy jej o wypadkach w Katalonii, Madrycie i Sevilli, a nadewszystko o przeysciu Morilla na stronę królewską. Na propozycyą, iż dowódca może wysłać oficera do Madrytu, dla przekonania się o prawdzie, odpowiedział, iż chciałby tylko mieć wiadomość o twierdzach Santonie i Pampelunie.

Taż gazeta donosi z Perpignan pod dniem 8 lipca: Wychodzący w Tuluzie dziennik pisze, iż w Barcellonie urządzono 8 oddziałów gierylasów, po 200 do 220 ludzi w każdym.

Słychać, iż Mina uderzył na Manreza i zabrał kilka wozów wojskowych.

HISZPANJA.

Madryt dnia 10 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jenerał Castannos miał kilka razy posłuchanie u Xiążęcia Angoulême, który go łaskawie przyjął.

Rozchodzi się tu list, który Morillo miał pisać d. 28 czerwca z Lugo do Quiroga, przypominając mu obietnicę jego, iż nie zechce już być czynnym. Oświadcza przytem, iż nowe pokazanie się jego z oddziałem wojska przeszkadza jenerałowi Burke do zezwolenia na żądane warunki rozejmu.

Listy z Kadyzu pod d. 8 b. m. donoszą, iż Król musiał d. 7 b. m. dać nagrodę milicyi na pamiątkę jej bitwy z gwardyą w Madrycie. Nagroda ta składa się z 5 talarów honorowych i haf-tu, który dawniej za wielką tylko zasługę otrzymywano, i do którego przywiązana jest pensya po dwa reale na dzień. Infanci są bardzo smutni, i cały dzień przepędzają na modlitwie. Przeprowa-

dzono ich do lazaretn. Xiążę Carignan chciał odwiedzić Królową, a okręt portugalski domagał się wydania Xiężny *Beyra* i jej syna; lecz oboje oświadczyć mieli chęć pozostania przy Królu.

Rozproszone wojsko *Villa-Campa* zbiera się pod *Gibraltar*em. Mieszkańcy w *Serran*ca i *Konda* uzbrajają się przeciwko niemu.

Dnia 12. Major *Royer*, szambelan i pełnomocnik Króla Jmci Pruskiego, miał onegdaj wstępne posłuchanie u Rejencyi tutejszej.

Tymczasowa junta prowincyi Murcyi oświadczyła chęć, aby tam wkrótce przybyli francuzi, jakoż już się tam znajdują.

Pomiędzy przesłanemi adresami do Rejencyi jest także adres miasta *St. Sebastian*. Wyrażono w nim: „Niemogliśmy czekać poddania twierdzy z wynurzeniem Rejencyi, ile się brzydziemy buntownikami.“

Dowódcy gierillasów konstytucyjnych *Quiros* i *Avril* ośmielili się zgwałcić granicę portugalską, uchodząc przed ściganiem *Merina*. Jenerał gubernator prowincyi *Beira* rozbroił te bandy.

Dnia 5 b. m. poymano w *Porto Santa Maria* dwóch ludzi, którzy tajemnie przybyli z *Kadyxu* i mieli ważne papiery. Zeznali, iż wiele osób znalazło sposob opuszczenia *Kadyxu*, i że między niemi są deputowani *Calatrava* i *Alpuente*.

Jenerał *Bourmont* zaciąga kilka półków hiszpańskich w *Sewilli*. Urządza piechotę, jazdę i artylleryą. Do *Kordowy*, przybyło już 1000 żołnierzy konstytucyjnych.

Zdaje się, iż *Ballasteros* ma zamiar przebyć góry *Sierra de Ronda* dla dostania się do *Algiras* i połączenia z niedobitkami jenerałów *Zayas* i *Villa-Campa*. *Ballasteros* nie ma więcej nad 2,000 ludzi, *Zayas* 1,200, a *Villa-Campa* 300. Inny dowódca rewolucjonistów zebrał 500 ludzi w obozie pod *St. Roch*. Jeden półk francuzki zniósłby tę całą siłę i mógłby zająć całe pobrzeże od *Gibraltaru* do *St. Petri*.

Gazeta rządowa tutejsza z dnia 5 b. m. umieszcza urzędowe obwieszczenie, w którym wyrażono: „Zacne wojsko rojalistowskie pod dowództwem jenerała *Quesada* powinno wzbudzić ozulość w sercu każdego hiszpana, który kocha swego Króla, oyczyznę i oswobodzicieli. Wojsko to nie ma odzieży, i jest ogołocone ze wszystkiego, coby go postawiło w możności przykładania się, jak dotąd, do zniszczenia nieprzyjaciół kraju. Rząd nie ma sposobu opędzenia potrzebnych wydatków, bo nie chce uciążać mieszkańców opłatami; wzywa więc wszystkich prawych hiszpanów, aby składowali wszystko co mogą, bądź pieniądze, bądź potrzeby wojskowe, które codziennie kommisarze w klasztorze trynitarzy odbierać będą.“

Policya tutejsza zakazała kupcom i innym handlującym pod karą 20 dukatów, aby towarów nie sprzedawali francuzom drożej jak krajowcom.

Według doniesień z *Walencyi*, żołnierze *Ballasterosa* oddziałami po 100 do 150 ludzi przechodzą do jenerała rojalistów *Sampere*, chcąc walczyć za sprawę Monarchy.

Gazeta tutejsza umieściła następujący raport tymczasowej junty Murcyi do Rejencyi tutejszej, podpisany przez wszystkich urzędników, którzy przed rewolucją roku 1820 byli czynnymi, a datowany d. 5. b. m.

„Gdy wszystkie buntownicze tak nazwane konstytucyjne władze uciekły, użyliśmy natychmiast nayprzyzwoitszych środków do utrzymania porządku w tem ludnem mieście, ogłosiliśmy zupełne przywrócenie władzy królewskiej, zniszczyliśmy haniebny kamień konstytucyjny, a natomiast wśród radośnych okrzyków mieszkańców miasta i okolic, postawiliśmy popiersie prawego naszego Monarchy. Chłubić się powinniśmy, iż tym sposobem bez pomocy obcego wojska zrzuciliśmy jarzmo ty-

ranów rewolucyjnych; mamy atoli nadzieję, iż wkrótce w murach naszych uyrzemy wspaniałomyślnych wojowników Króla Jmci francuzkiego: bo już odebraliśmy w tej mierze wiadomość od jenerała francuzkiego, dowodzącego w *Orihuela*.“

Na dolinie *Cerdagne* wybrano dziesięć dla biskupa urgelskiego i kapituły jego.

Donoszą z *Parria* nie daleko *Barcellona*, iż ustawicznie przybywają tam żołnierze konstytucyjni uciekający z *Barcellona*. Niedawno przybył półkownik z podpółkownikiem i porucznikiem. Według ich zeznania, wkrótce spodziewać się trzeba powstania w mieście. *Rotten* wydał obmierzłą odezwę, grożąc śmiercią za każdy czyn przeciwny rewolucyi. Jenerał *Sarfield* mniema, iż obecny stan rzeczy w *Barcellona* zmieni się w przeciągu dwóch tygodni.

TURCYA

Od granic tureckich dnia 5 lipca.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Zdobycie *Lepantu* przez Marka *Bozzarysa* uważają za rzecz niewątpliwą. Stało się to d. 13 maja. Donoszący o tem z wyspy *Jońskiey Korfu*, dodaje, że grecy znaleźli tam wiele broni, bogate składy potrzeb wojennych, i wielkie zapasy sprzętów okrętowych.

Okolice *Patrasso* przeszło na milę w około są zupełnie zniszczone; wszystkie drzewa znikły. Ziemia okryta jest kośćmi przeszło 20,000 trupów i kilku tysięcy koni, wołów, osłów, owiec i t. p. Zdaje się, iż te zwierzęta, albo przez osadę na pokarm obrócone, albo przez pomor wygubione zostały.

Grecy trzymają w ścisłem zamknięciu Kanę na wyspie *Kandyi*. Zaraza ciągle w tej twierdzy panuje; jeżeli baszowie posuwają się w głąb kraju, natenczas grecy cofają się w góry, lecz gdy tylko turecy odwrócą się, natychmiast grecy na nich następują. Na początku maja samiotowie wylądowali na brzegi *Natolii*, zrabowali miasteczko *Psili*, nie daleko *Karaburun* i srogo obchodzili się z muzułmanami. Nareszcie napadli na nich turecy z *Soarissel*; kilku zabili, a stojący pod rzezonem miasteczkiem *Aga Baidura*, przybywszy na pomoc, wszystkich schwytał, winnych na śmierć skazał, a resztę w *kaydanach* do *Stambułu* odesłał.

Zaraza srogie spustoszenie czyni w *Alexandryi*. D. 3 maja przeszło 20 europejskich okrętów różnych narodów, dotknięte już były tą straszną klęską, wielu maytków życie z tego utraciło. *Damietta*, *Rozetta* i *Kair* są dotąd od niej wolne. Flota egipska nie wyszła dotąd pod żagle.

SZWAYCARYA

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer*.)

W mieście związkowym *Bern*, odbyło się dnia 7 lipca uroczyste otwarcie seymu związku szwajcarskiego, z zachowaniem przepisane go na to obrzędu.

Na drugiem posiedzeniu d. 8 lipca zatrudniano się interessami przygotowawczemi i urzędem związkowego pisarza stanu, który jeszcze na dwa lata został powierzony półkownikowi *Hauser Nafels*.

Prawie powszechnie zgodzono się na przeszłoroczne postanowienie, względem wchodzenia znowu do jeneralnego sztabu Stanów Zjednoczonych szwajcarskich, oficerów powracających z obcej służby.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 27 julii rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty now. r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 51½, imperyal r. 36 kop. 60½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora:
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler;

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 30 lipca v. s. 1823 Roku.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Ziemskim Ptu Lidz. w roku terażniejszym 1823 marca 14 dnia zapadłym, na usatysfakcyonowanie wierzycieli JPana Nikodema Dziczkańca ustanowiony, do folwarku Dziczkańce zwanego w powiecie Lidzkim leżącego w dniu 16 julii roku tegoż zebrany, po sporządzeniu inwentary, udeterminowawszy administracyą, uznawszy komportacyą, poruczywszy wymiar komornikom, i zakreśliwszy inne pierwszemu zjazdowi właściwe rezolucye względem położenia ostateczney opinii, tak co do majątku Nikodema Dziczkańca, jako też rozdziału onego, dzień 5ty septembra tegoż idącego roku przeznaczył, o którym terminie obok ciągłego zajęcia się że po rozbiórce pretensyow stawających kredytorow do końca dzieło doprowadzi, a na niestawających stosownie do remissy ammissyą w rzeczy zapisze, ostrzegając, i dla trzykrotnego o tém zawiadomienia niniejszą awizacyą do Gazety Kuryera Litew. załączając, o wolności oney umieszczenia poświadczając. Roku 1823 julii dnia. Sędzia Ziemski Ptu Lidz. Heronim Skinder. Leopold Szyszko Sędzia G. Ptu Lidz. i Kawaler. Klemens Stecewicz Regent Gran. Ptu Lidz. Exdywizor.

3. Dekretem Sądu Gł. Wileń. Czasowego Departam. w sprawie kredytorów z sukcesorami Star. Josiela Eliaszowicza na dniu 25 maja 1823 r. zapadłym, w kategorii Wincentey Kukielowey i potomstwa zeszłego Franciszka Kukiela Regenta Gran. Oszm. poszukujących należności za przelewem Maryanny Skubackiay w powyższym konkursie, przeznaczono teżże W. Skubackiay wykonać przysięgę na realności przekazanej summy za niejawnieniem się której w terminie do oprzyśżenie, na prośbę Kukielow Sąd Gł. Wileński przeznaczył rejektę do wykonania przysięgi do dnia 1 8bra idącego roku, nie wiedząc przez Kukielowie o miejscu przebywania, W. Skubackiego, czynią oinieysze uwiadomienie, aby ta na termin wymieniony do Sądu jawiła się, przysięgę sobie wskazaną wykonała. Takową awizacyą w imieniu własnym i potomstwa podpisuję Wincenta Kozielowa Reg. Gr Oszmianska. Wolno drukować Jan Rossochacki Prezyd. Sądu Gł. Depart. Wrem.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Exdywizorski na rozdział majątku zeszłego Antoniego Kamińskiego b. Prezydenta miasta Nowogródka dwoma remissami Sądu Ziemskiego Nowogródzkiego wyznaczony i w tymże mieście Nowogródka agitujący się, przez rezolucyą dnia dzisiejszego stronom ogłoszoną, postanowił zrobić wyprzedaz przez licytacyą publiczną domu murowanego zeszłego Antoniego Kamińskiego w rynku miasta Nowogródka położonego z całym onego zamieszkaniem z dwóch etażów; sklepów i placu na stajnię składającego się, tudzież dwóch placów w tymże mieście bez zabudowań stojących i na oną dzień 23 i 24 augusta dla przetargów, a dzień 6 septembra terażniejszego 1823 roku na dobicie ostateczne został udeterminowany, o jakowych terminach przesyłając Sąd Exdywizorski do Gazet uwiadomienie, wzywa wszystkich kontrahentow któzyby czy całkowicie, czy częściowo rzeczony dom i place nabyć chcieli, iżby z pewnemi ewikcyami na rzeczony termin jawić się raczyli, lecz ponieważ obok skonczyć się mającey na dniu szóstym septembra licytacyi, namowa w całej sprawie w tymże Sądzie

Exdywizorskim obwieszczoną zostanie, aby więc na tym terminie kredytorowie zeszłego Antoniego Kamińskiego dotąd swoich dopominków nie przynoszący, z temiż swojemi pretensyami przychodzili ostrzega, albowiem ostatecznie w tem terminie dla nieprzychodzących kredytorow amissya zapisaną zostanie. Dat w Nowogródku na sessyi Sądowej 1823 r. dnia 13 julii. Franciszek Terajewicz były Sędzia Ziem. Nowog. prezydujący Exdywizor. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogródz. Exdywizor. Antoni Mackiewicz Regent Gr. Now. Exdywizor.

3 Sąd Czasowy Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu w sprawie JWW. Józeffa, Antoniego, Ludwika i Michała Syrciow konkursowej, po dekrete Podkomorsko-Exdywizorskim w 1818 roku augusta 12 dnia w Syrutyszkach ogłoszonym, za appellacyą pod rozsądzenie przypadłej w idącym roku 1823 junii 25 dnia ostateczny dekret, który appellacyi nie podległ, ustanowił. Tym dekretem, oraz powtórnią dnia 3 julii rezolucyą, między innem, przepisał, iż powodem nastaley w tym czasie wakacyi przez JW. Jenerała od Infanteryi Litewskiego Wojennego Gubernatora Korsakowa dozwołoney, strony mające wskazane juramenta, wykonać onych w czasie oznaczonym przed niniejszym Sądem niemogły, przeto ażeby te strony, które przez plenipotentow stannosc oświadczyły, a obecnemi nie były, lecz w Gubernii tuteyszey naydowały się, po dniu 1 8bra ninieyszego roku w przeciągu jednego tygodnia, osobno te strony, które chociaż stannosc oświadczały, a za granicą Gubernii Wileńskiej naydują się, jako też strony stannosci nieoświadczaające w przeciągu czterech miesięcy, nakoniec będący za granicą kraju, w upływie czasu półrocznego, przed tym sądem pod utratą rzeczy sązoney juramenta wykonali, zastrzegł. Co ażeby każdego wiadomości doszło przez gazetę Kuryera Litewskiego do trzykrotney awizacyi podaje.

Józef Polkowski Sądu Gł. Assesor.
Regent Jan Łazowski.

3 Konsystorz Rzymisko Katolicki Wileński ogłasza pulroczny termin Ur. Ignacemu Talarowskiemu do stannosci w Sądzie tuteyszego Konsystorza przez siebie lub prawnie umocowanego plenipotentu dla rozprawy w dziele o nieważność małżeńskiego slubu z żoną Salach: Zofiją z Wersockich Talarowską, po upłynieniu jakowego terminu też sprawa chociażby pod niestannosc pozwanego przy zastępstwie podług praw przysięgłego obrońcy postąpi do dalszego rozpoznania i wyroku.
Sekretarz Wincenty Stefanowski.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na domierzenie satysfakcyi kredytorow zeszłego Adama Ciechanowieckiego forszmeystra Ptu Wileń. wyznaczony, w terminie z odkładu przypadłym dnia 16 terażniejszego mca julii ad fundum majątku Podbrzezia w pcie Wileń. położonego przybywszy, expediowaniem czynności sobie poruczoney zajął się, a jako w powtórny sądownictwa zebraniu się, stosownie do regul, Dekretem remissyynym Sądu Głównego przepisanych, bez żadnych już dalszych odkładów całe dzieło kończyć zadeterminował, ażeby zatem kredytorowie i pretensorowie zeszłego Adama Ciechanowieckiego do Sądu Exdywizorskiego z do-

wodami swojemi jawili się, uwiadamia, oraz że ogólną konkursową sprawę w dniu 10 mca augusta teraźniejszego roku weźmie do namowy i na niestawiających wieczną amisyą zapisze, przez trzykrotną awizacyą zastrzeżę. Roku 1823 mca julii 20 dnia. Za zgodność świadczę Regent Marcelli Tallat.

Wolno umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego. Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Oszmiań. Prezydujący.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie imieniem JW. Leopolda Gorskiego Marszałka Ptu Telszewskiego i Kawalera Orderu Teutońskiego, czyni się z następnego wydarzenia: z działu między Starostą Gorzdowskim Macieiem, a Ciwunem Użwent. Benedyktem Woynami Bracmiami rodzonymi 1675 8bra 29 dat 1677 Junii 20 w Grodzie Zmudzkim, toż w sposobie przenosu w Trybunale Nowogródzkim 1680 xbra 31, takż 1744 junii 10 w Trybunale Głównym W. X. Litewskiego aktykowanym, uczynionego, Macieiovi Woynie Woytowstwo Gruszlawskie z attynencyami, zaś Benedyktowi Woynie dobra Sałanty z ograniczeniem dostały się, którym Maciey Woyna obowiązał się Benedyktowi Woynie pisząc w słowa: „Ja Maciey Woyna Starosta Gorzdowski odebrawszy dobrami leżącemi i poddanemi, mianowicie w majątności Sałantowskiej i zdyminuacya intraty Woytowstwa Dawkszowskiego JP. rodzonemu dostalego, niemogłem poddanymi osiadłemi intratę porównać, opisuję się tedy co rok mianowicie poczynawszy w roku da Pan Bóg 1676 mca nowembra 11 dnia, to jest w dzień Sgo Marcina święta Rzymskiego we dworze JP. Benedykta Sałantowskim, monetą srebną licząc za talar po złotych 3, a za czerwony złoty po zł. 6 ortami niebrakownymi lub półtorakami albo złotownymi, jako pewną coroczną intratę sam przez się i sukcesorów następców moich JP. Benedyktowi Ciuna Jegomości co rok na lata po sobie idące wiecznymi czasy tego wyż pomienionego dnia, i na tym mieyscu po zł. 192 i groszy 15 monetą zwyż mianowaną płacić i oddawać pod winą 30,000 zł. opłacić na nieprzeżyte czasy po zł. 192 gr. 15 poczym dobra Gruszlawskie przez rozmaitych Aktorów przechodząc do dziedzictwa zeszłego do wieczności JO. Xcia Platona Zubowa Generała od Infanteryi i Kawalera różnych Orderów, a majątność Sałanty do żał. doszły, we wszystkich punktach wspomniiony dokument od momentu nastania uświęcał się tak przez samych Woynów, jako też późniey przez następców ich, i nawet JOX. Zuboff powyższą okryśloną należność Delatorowi do roku 1816 opłacał. Ile wspomiona powinność na inwentarzu dla Gruszlawek majątności sporządzonym przez Kobelina Komornika Xięstwa Zmuydzkiego jest zapisaną, aby do Sałant opłacona, z tego powodu Delator znajduje pobudki, aby swey należności nientracił i niniejsze Oświadczenie zapisując zapewnia, iż w razie nieoddania processem u Sukcesorów Xięcia Zuboffa dopominać się będzie, należności swoiey. Jakowe Oświadczenie podpisuję, 1822 xbra 17 dnia.

Stanisław Towtkiewicz Plenipotent.

Roku 1823 mca lutego 7 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Tel. stawając obecnie WJPan Stanisław Towtkiewicz Sekr. Granicz.

i Adwokat Subsel. Telsz. to oświadczenie do akt podał.

Przyjęto Ignacy Dowkont Ziemski Ptu Telsz. Aktowy Regent.

Ze Takowe oświadczenie może bydź umieszczone w Kuryerze Redakcyi Wileńskiej świadczę. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

2. Za remissą Sądu Głównego Litewskiego Wileń. 2go Departamentu, w Sądzie Ziemskim Ptu Wileń. odchodziła sprawa między kredytorami i pretensorami do funduszów JPanow Franciszka i Tekli Domańskich stosunki czyniącemi, we wzajemney oblikwidacyi, mająca postać jednoczasowey sprawy konkursowey; w której jako na pierwszym terminie Sąd właściwe dylacye, kopii z spraw i dokumentow komportacyi uznawszy, między possessorami tradycyinemi i dalszego tytułu akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi, a między zastawnemi inkwizycyi i weryfikacyi przeznaczył, i do wyexpedyowania onych (etiam w niestanności któreykolwiek strony) termin dnia 15 8bra 1823 roku zamierzył, żeby kredytorowie i pretensorowie JPana Franciszka Domańskiego z jakiegokolwiek bądź źródła do funduszow onego preteusye mieć mogący, sub amissione rei do jednoczasowey łączyli się rozprawy, a debitorowie że w ich niestanności oczywisty nastąpi wyrok, zatym niedogodności przydarzyć się mogące własney winie przypisać będą powinni, w teyż jednoczasowey stawali rozprawie, zastrzegł, i w przyszłym sprawy przypadnieniu rozprawę zapewnił, ażeby więc o takowym postanowieniu wszystkich interesowanych stron doszła wiadomość, niniejsza trzykrotna do gazet Kuryera Lit. podaje się awizacya.

5. Za postrzednictwem remissy Sądu Ziemskiego Powiatu Rosieńskiego w roku bieącym kwietnia 17 dnia nastaley, w celu uczynienia zadosyć wierzycielom zeszłego Ignacego Bucewicza Prezydenta Ziemskiego Rosieńskiego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w komplecie do dóbr Starego Pojurza w powiecie Rosieńskim położonego, a we władarstwie dopiero WW. Stanisława i Teofili Bucewiczów i Chorążych zostającego, dnia 15 teraźniejszego miesiąca zebrany, czynność sobie poleconą rozpoczął, i oną bez przerwy kontynuując, dnia 2 następnego miesiąca sierpnia, ostatecznie całą sprawę wzięść w namowę postanowił, dotakowego terminu, ażeby strony pretensorstwo do massy stosujące się, niezwłocznie przedstawiły zapowiada, w przeciwnym bowiem zdarzeniu pilnując się prawideł remissy, wszelkie niejawione stosunki za uległe amissyi ogłosi, i o tём też interessowane strony przez niniejszą awizacyą potrzykroć w Kuryerze Litewskim zamieszczającą się zawiadamia. Roku 1823 miesiąca julii 16 dnia. Prezydujący Sędzia Ziem. Rosień. Kazimierz Jurawicz Exdywizor. Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd Exdywizor. Prezydent Grodz. Rosień. Antoni Chrzastowski Exdywizor. Ziemski Rosieński i Exdywizorski Regent Ign. Jatowtt.

3. Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego ogłasza: iż w domu Weinhera na Wileńskiej ulicy położonym, będą się wyprzedawać przez publiczną licytacyą od dnia 15 następnego miesiąca sierpnia od godziny 3ciey po południu, wszelka ruchomość, sprzęt i meble po zeszłym z tego świata Sowietniku Antonim Poniatowskim pozostałe. Roku 1823 lipca 18 dnia. Sekretarz Szlachecki Powiatu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.